

Dariusz Stola będzie nadal dyrektorem Muzeum Polin?

12 maja 2019

Profesor Dariusz Stola może ponownie zostać dyrektorem Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin”. W piątek, 10 maja, komisja rozstrzygnęła konkurs na to stanowisko, ale ostateczna decyzja należy do ministra kultury, który oskarża go o upolitycznienie działalności muzeum.



Profesor Dariusz Stola jest historykiem, profesorem w Instytucie Studiów Politycznych PAN. W swoich badaniach zajmuje się historią stosunków polsko-żydowskich, historią PRL i historią migracji międzynarodowych w XX w. W swoim dorobku ma ponad 100 opublikowanych artykułów naukowych i 10 wielokrotnie nagradzanych książek. Za zasługi dla badań nad historią najnowszą otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas piątkowego przesłuchania kandydatów okazał się bezkonkurencyjny. Jak poinformował, większość członków 15-osobowej komisji konkursowej, zagłosowała za jego kandydaturą. Warto dodać, że w skład jury weszli: przedstawiciele założycieli Muzeum, Rady Muzeum, związków zawodowych działających w Muzeum, ogólnopolskich organizacji i stowarzyszeń muzealnych oraz środowisk żydowskich.

Przypomnijmy, że konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Muzeum Historii Żydów Polskich został ogłoszony 27 lutego przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego.

Brak poparcia dla przedłużenia kolejnej kadencji prof. Dariuszowi Stoli, dyrektorowi Muzeum Historii Żydów Polskich Polin przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego wynika z

oskarżeń o upolitycznienie działalności muzeum.

Najczęściej zastrzeżenia wobec prof. Stoli były kierowane w kwestii wystawy czasowej „Obcy w domu. Wokół Marca '68”. Głównym punktem ekspozycji była wystawa inspirowana halą warszawskiego Dworca Gdańskiego, która przedstawiała najważniejsze wydarzenia społeczno-polityczne z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, wyjaśniając przyczyny oraz przebieg kampanii antysemitkiej, czego efektem był wyjazd z Polski ok. 13 tysięcy Polaków pochodzenia żydowskiego. To, co wielu obserwatorów najbardziej oburzyło, to zaprezentowanie wypowiedzi o charakterze antysemitkim. Przypomnijmy, że publikowano między innymi twitterowe wpisy Magdaleny Ogórek czy Rafała Ziemkiewicza.

Po tym wydarzeniu minister Gliński zarzucił prof. Stoli upolitycznienie Muzeum Polin. W odpowiedzi Stola stwierdził, że minister pomylił go zapewne z mianowanym przez siebie dyrektorem Muzeum II Wojny Światowej, dodając: „My jesteśmy tylko tymi, którzy nazywają rzeczy po imieniu. To jest antysemityzm.”

Zdecydowana większość odwiedzających Muzeum Polin, czyni to przede wszystkim po to, żeby obejrzeć wystawę stałą. Kładzie ona nacisk na wielowiekowe współistnienie na ziemiach polskich obu narodów. I każdy, kto miał możliwość obejrzenia wystawy, zdaje sobie sprawę z tego, że nie ma ona charakteru antypolskiego w jakimkolwiek wymiarze.

Wynik konkursu nie jest ostateczny, ponieważ zdanie komisji stanowi jedynie rekomendację. Finałna decyzja należy do ministra kultury.

Autorstwo: Magdalena Mikrut-Majeranek, Maciej Gach

Na podstawie: Polin.pl, TVNWarszawa.tvn24.pl, TVP.info

Źródło: Histmag.org [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net